# KAZIMIERZ PRZYBYŁKO

**ur. 1930; Lipnica Murowana**

| | |
|---|---|
| **Miejsce i czas wydarzeń** | Lublin, PRL |
| **Słowa kluczowe** | życie codzienne, praca zawodowa, praca psychologa |

## Praca jako psycholog w szkole specjalnej

Pracę magisterską robiłem z upośledzenia umysłowego czyli tak zwanej oligofreni. Żeby mieć dostęp do tych dzieci to musiałem mieć zgodę kuratorium. No więc z uniwersytetu wyszło pismo do kuratorium, żeby umożliwiono mi to. Zrobiłem te badania, napisałem pracę magisterską, ale tenże właśnie naczelnik w kuratorium powiedział mi, żebym jeden egzemplarz zostawił dla niego, a później będziemy rozmawiać. Ponieważ w tym czasie absolwenci KUL-u mieli ogromne trudności w zatrudnieniu, gdziekolwiek, nie tylko w szkolnictwie, ale gdziekolwiek, to dla mnie było ważne, że ja miałem jakąś otwartą furtkę. I ja zostałem od razu zatrudniony, skończyłem studia w czerwcu, a we wrześniu zacząłem pracę. Co było ewenementem, bo inni moi koledzy mieli trudności w zatrudnieniu. Miałem takiego kolegę który, tak nawiasem mówiąc, składał podanie w czterdziestu ośmiu instytucjach i wszędzie dostał odmowę. A był już żonaty i dzieciaty, i w końcu poszedł chyba do pierwszego sekretarza wtedy i mu przedstawił sytuację, że jak to jest, skończył studia, ożenił się, ma dwoje dzieci, i co on ma robić, pójdzie kraść? To było chyba w Szczecinie, no i ten sekretarz spowodował, że został zatrudniony w Szczecinie, no i tak to się zaczęło. Ale daję przykład, czterdzieści osiem miejsc, wszędzie były odmowy. Stąd też moje zatrudnienie od razu po ukończeniu studiów, to było coś wspaniałego. Zostałem zatrudniony w szkole specjalnej jako psycholog i tam pracowałem jeden rok.


| | |
|---|---|
| **Data i miejsce nagrania** | 2020-02-14, Lublin |
| **Rozmawiał/a** | Dagmara Spodar |
| **Transkrypcja** | Weronika Prokopczuk |
| **Redakcja** | Maria Radek |
| **Prawa** | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |